

AGNIESZKA GROMKOWSKA-MELOSIK

*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu*

## GLOBALNE RANKINGI UNIWERSYTETÓW I AKADEMICKA GRA O STATUS

ABSTRACT. Gromkowska-Melosik Agnieszka, *Globalne rankingi uniwersytetów i akademicka gra o status* [Global University Rankings and the Academic Status Game]. *Studia Edukacyjne* nr 37, 2015, Poznań 2015, pp. 7-21. Adam Mickiewicz University Press. ISBN 978-83-232-2967-4. ISSN 1233-6688. DOI: 10.14746/se.2015.37.1

Neoliberal struggle for social status and high financial rewards is also present in the field of education. My article is devoted to the problems of university rankings, which is also part of contemporary neoliberalism. I am convinced that rankings create to some extent contemporary academic reality. One can say that rankings dilute the traditional mission (and vision) of the university. Universities are treated as big companies, driven by success and profits. In the article the rankings issues are presented including the criticisms of their consequences.

**Key words:** rankings, univeristy, neoliberalism

Neoliberalna walka o status społeczny i związane z nim przywileje (w tym finansowe) w oczywisty sposób nie ominęła edukacji. W moim artykule zamierzam podjąć ten jej kontekst, który wiąże się z rankingami uniwersytetów, tym bardziej że kreują one w pewnej przynajmniej mierze rzeczywistość akademicką<sup>1</sup>. Ponadto, rankingi bez wątpienia „podmywają” tradycyjną wersję (i wizję) uniwersytetu. Jak pisze w tym kontekście Zbyszko Melosik:

---

<sup>1</sup> W ten sposób mój tekst wpisuje się również w polski aspekt dyskusji na temat rankingowania placówek edukacji wyższej, którego wyrazem są m.in. artykuły: A.K. Wróblewski, *Pozycja polskiej nauki w międzynarodowych rankingach*, *Studia BAS*, 2013, 3(35); M. Kwiek, *Uniwersytety, produkcja wiedzy i konkurencyjność gospodarcza w Europie Środkowej*, *Nauka i Szkolnictwo Wyższe*, 2014, 1-2(43-44).

Wymagania stawiane przez rządy placówkom edukacji wyższej są proste i opierają się na paradygmacie przydatności: idea wiedzy dla wiedzy ustąpiła idei wiedzy użytecznej. Z kolei idea mądrego, światłego absolwenta-intelektualisty została zastąpiona przez model absolwenta, „wyspecjalizowanego pragmatyka”, który z łatwością znajdzie pracę i będzie się przyczyniał do rozwoju ekonomicznego (sam na tym korzystając)<sup>2</sup>.

W związku z tym można przywołać pogląd Sarah S. Amsler i Chrisa H. Bolsmanna, utrzymujących, że rankingi potwierdzają takie podejście, w którym uniwersytety traktowane są jako wielkie firmy, zorientowane na sukces na rynku i zyski. Odwołując się do rozważań Pierre’a Bourdieu, uważają oni, że rankingi są „w mniejszym stopniu wskaźnikami jakości instytucji a w większym – notowaniem produktu konsumenckiego”; stanowią pewien „korporacyjny kapitał społeczny” zorientowany na uzyskanie korzyści z klasyfikacyjnej pozycji<sup>3</sup>. Również Michael Sauder i Gary Alan Fine postrzegają rankingi w kontekście urynkowania szkolnictwa wyższego<sup>4</sup>.

Należy przy tym stwierdzić, że mimo metodologicznych i społecznych kontrowersji wokół rankingów są one akceptowane przez opinię publiczną, dzieląc szkoły wyższe na znakomite, dobre, przeciętne i słabe, tworzą niezaprzeczalne fakty<sup>5</sup>. Uważane są przy tym często (choć nie przez ich krytyków) za wyraz obiektywnych analiz przeprowadzonych przez obiektywnych ekspertów. „Formalna struktura rankingu tworzy jasną (...) stratyfikację (...), która definiuje, kto należy do elity, a kto nie”<sup>6</sup>. Miejsce w rankingach coraz częściej stanowi podstawowy „sygnał statusu” placówki edukacji wyższej (zwiększający lub zmniejszający reputację), niekoniecznie przy tym reprezentując to, co „zdaje się reprezentować”<sup>7</sup> (w związku z tym „kluczową kwestią jest odróżnienie statusu od jakości”<sup>8</sup>). Tworząc hierarchiczne klasyfikacje oparte na pewnych arbitralnych „normach doskonałości”, rankingi stanowią potężny „mechanizm różnicowania” placówek edu-

---

<sup>2</sup> Z. Melosik, *Uniwersytet i społeczeństwo. Dyskursy wolności, wiedzy i władzy*, Kraków 2009, s. 61-62.

<sup>3</sup> S.S. Amsler, Ch. Bolsmann, *University Rankings as Social Exclusion*, *British Journal of Sociology of Education*, 2012, 2(33), s. 285.

<sup>4</sup> M. Sauder, G.A. Fine, *Arbiters, Entrepreneurs, and the Shaping of Business School Reputations*, *Sociological Forum*, 2008, 23, 4, s. 704-705.

<sup>5</sup> M. Power i in., *Reputational Risk as a Logic of Organizing in Late Modernity*, *Organization Studies*, 2009, 30, 2-3, s. 314.

<sup>6</sup> N.A. Bowman, M.N. Bastedo, *Getting on the Front Page: Organizational Reputation, Status Signals, and the Impact of U.S. News and World Report on Student Decisions*, *Research in Higher Education*, 2009, 50, 5, s. 419.

<sup>7</sup> M. Sauder, G.A. Fine, *Arbiters, Entrepreneurs*, s. 702.

<sup>8</sup> M. Sauder, F. Lynn, J.M. Podolny, *Status: Insights from Organizational Sociology*, *Annual Review of Sociology*, 2012, 38, s. 269.

kacji wyższej<sup>9</sup>. Są najbardziej widowym przykładem „rywalizacji certyfikatów”<sup>10</sup> (na przykład, tylko w przypadku amerykańskich szkół biznesu istnieje szereg liczących się alternatywnych rankingów: „Business Week”, „Financial Times”, „Wall Street Journals”, „Forbes”<sup>11</sup>). Dodać przy tym należy, że „konkurencja o miejsce w systemie statusu jest najbardziej intensywna na szczycie i stopniowo obniża swoją intensywność, gdy schodzimy w dół reputacyjnej hierarchii”<sup>12</sup>.

Rankingi mają – z uwagi na ich rosnące znaczenie – bardzo poważny wpływ na politykę władz poszczególnych uniwersytetów, które dostosowują codzienną praktykę ich funkcjonowania do narzuconych kryteriów oceny. Jak piszą przy tym Wendy Nelson Espeland i Michael Sauber, „reakcje szkół na rankingowe wskaźniki społeczne potwierdzają oczekiwania lub założenia, które są wbudowane w sam sposób mierzenia”, a poza tym zwiększają ich uprawomocnienie poprzez podejmowanie konformistycznych wobec nich działań ze strony instytucji<sup>13</sup>. Powodują także – na zasadzie samospełniającego się proroctwa – potwierdzenie (lub nawet zwiększenie) statusu najlepszych placówek edukacji wyższej – przyciągają bowiem najlepszych profesorów i naukowców, poświadczając w ten sposób istniejącą hierarchię i system stratyfikacji. Prowadzą więc do swoistej „koncentracji prestiżu”. Wszystkie badania pokazują również, że najlepsi uczniowie podejmują decyzje o rozpoczęciu nauki w określonych instytucjach, biorąc pod uwagę zestawienia rankingowe, szczególnie w sytuacji, kiedy decyzja ta odnosi się do konieczności dokonania wyboru spośród najlepszych placówek (wykazali to znakomicie na przykładzie amerykańskiego szkolnictwa wyższego Nicholas A. Bowman i Michael N. Bastedo)<sup>14</sup>.

Rankingi nie powstały w ideologicznej czy akademickiej próżni. Jak piszą Imanol Ordorika i Marion Lloyd, „przez ustanowienie wąskiego układu kryteriów, poprzez które wszystkie instytucje są mierzone, rankingi służyły wzmacnianiu hegemonii anglosaskiego, a w szczególności amerykańskiego modelu edukacji”. W takim ujęciu partykularna koncepcja szkolnictwa wyż-

---

<sup>9</sup> E. Hazelckorn, *Ranking and the Reshaping of Higher Education, The Battle for The World-Class Excellence*, New York 2011, s. xv.

<sup>10</sup> Por. H. Rao, *The social construction of reputation: Certification contests, legitimation and the survival of organizations in the American automobile industry*, *Strategic Management Journal*, 1994, 15; adres internetowy: <http://www.mv.helsinki.fi/home/aula/Top20/rao-social-construction-reputation.pdf>, s. 32.

<sup>11</sup> M. Sauder, G.A. Fine, *Arbiters, Entrepreneurs*, s. 707.

<sup>12</sup> Tamże, s. 420.

<sup>13</sup> W. Nelson Espeland, M. Sauber, *Rankings and Reactivity: How Public Measures Recreate Social Worlds*, *American Journal of Sociology*, 2007 July, 113, 1, s. 11.

<sup>14</sup> Tamże, s. 416.

szego, jaką jest elitarny badawczy uniwersytet amerykański, została narzucona całemu światu jako placówka „idealna”<sup>15</sup>. Inaczej mówiąc, to jego sposób funkcjonowania stał się uniwersalnym standardem. Uniwersalizacja tego, co reprezentują uniwersytety zachodnie, a w szczególności amerykańskie powoduje, iż mają one zdecydowany prymat we wszystkich rankingach.

Uniwersytety, które nie funkcjonują zgodnie z angloamerykańską logiką badania i kształcenia muszą – jeśli chcą zaistnieć w klasyfikacyjnej hierarchii – „zredefiniować się odpowiednio do istniejących w rankingach standardów w zakresie kryteriów określania jakości”, co powoduje utratę „autonomicznej tożsamości” i „lokalnych więzi”<sup>16</sup>.

Wbrew szerokim globalnym różnicowaniom w dostępie do środków (...), narodowej historii, tradycji, języków i kultur, instytucje poza Stanami Zjednoczonymi są poddawane presji dostosowania się do szablonu globalnie dominujących uniwersytetów, które znajdują się na szczycie rankingu<sup>17</sup>.

W konsekwencji następuje standaryzacja misji uniwersytetu – w skali globalnej<sup>18</sup>. Rankingi prowadzą do globalnej homogenizacji szkolnictwa wyższego<sup>19</sup>. Stanowią one więc – jak uważają krytycy – fakt polityczny i ideologiczny, a nie odzwierciedlenie obiektywnej rzeczywistości<sup>20</sup>. Tym bardziej, że leżące u podstaw rankingów „wskaźniki (...) często przedstawiają świat w sposób czarno-biały, przykładając niewiele uwagi do niejednoznacznych przejściowych odcieni”<sup>21</sup>.

Główna linia krytyki rankingów odnosi się do przyjętych kryteriów ewaluacji. I tak, twierdzi się, że rankingi są tworzone przez „arbitrów reputacji”, którzy definiują je w ramach „systemu kryteriów” mających jedynie w założeniu charakter obiektywny<sup>22</sup>. Arbitrzy wybierając pewne cechy, a pomijając inne, utrzymują, że są „obiektywnymi ewaluatorami zestawu obiektywnych

---

<sup>15</sup> I. Ordorika, M. Lloyd, *International rankings and the contest for university hegemony*, Journal of Education Policy, 2014; [http://www.ses.unam.mx/integrantes/uploadfile/iordorika/Ordorika\\_Lloyd\\_InternationalRankings.pdf](http://www.ses.unam.mx/integrantes/uploadfile/iordorika/Ordorika_Lloyd_InternationalRankings.pdf), s. 2.

<sup>16</sup> S.S. Amsler, Ch. Bolsmann, *University Rankings*, s. 287.

<sup>17</sup> B. Pusser, S. Marginson, *University Rankings in Critical Perspective*, The Journal of Higher Education, 2013 July/August, 84, 4, s. 558.

<sup>18</sup> S.S. Amsler, Ch. Bolsmann, *University Rankings*, s. 287.

<sup>19</sup> W. Yat Wai Lo, *University Rankings. Implications for Higher Education in Taiwan*, London 2014, s. 5.

<sup>20</sup> S.S. Amsler, Ch. Bolsmann, *University Rankings*, s. 291.

<sup>21</sup> K.E. Davis i in., *Governance by Indicators. Global Power through Quantification and Rankings*, Oxford 2012, s. 8.

<sup>22</sup> M. Sauder, G.A. Fine, *Arbiters, Entrepreneurs*, s. 704.

wartości”<sup>23</sup> (działają w trzech etapach: synteza informacji, selekcja informacji, wreszcie uproszczenie informacji – tak, aby można ją łatwo upowszechniać<sup>24</sup>). Jednakże, zdaniem krytyków, zasady rankingowania mają charakter „celowy”; stanowią one w większym stopniu charakter ewaluacyjnej „gry”, niż odzwierciedlenia realnej jakości szkoły<sup>25</sup>. Trudno przy tym, zdaniem Deborah Vidaver-Cohen, znaleźć uprawomocnienie dla istniejącej „wagi struktury” kryteriów oceny szkół i nieustannych zmian w tym zakresie<sup>26</sup>.

Rankingi redukują kulturę uniwersytetu i jego funkcje do mierzalnych wskaźników<sup>27</sup>. Ponadto, przyjmując wspomniane założenie, że to amerykański elitarny uniwersytet badawczy stanowi „idealny standard” w zakresie szkolnictwa wyższego, preferują one kryteria związane z uprawianiem nauki, nadając mniejsze znaczenie funkcji kształcącej i socjalizacyjnej (które przy tym, choć z istoty swojej mają charakter „jakościowy”, postrzegane są poprzez pryzmat mierzalnych wskaźników). Cała, skomplikowana społeczność, kulturowo i pedagogicznie, rzeczywistość uniwersytecka zostaje zredukowana do liczb. W trakcie ewaluacji rankingowej eksperci „przekształcają to, co jakościowe w to, co ilościowe” – w celu dokonania porównawczego wskaźnikowania<sup>28</sup>. Można nawet stwierdzić, że w rankingach rzeczywistość nabiera charakteru statystycznego; ważne jest tylko to, co można zmierzyć. W ten sposób porównywanie jakości w zakresie społecznego funkcjonowania uniwersytetów zredukowane zostaje do porównywania liczb, które jakoby tę jakość reprezentują. Skutkiem tego, bez wątpienia, jest tutaj wzrost konkurencji między uniwersytetami. Najważniejszym celem ich działalności zdaje się być sukces w „grze klasyfikacyjnej”. Uczestniczy w niej przy tym każdy poszczególny naukowiec i administrator, a nawet student. Warto w tym miejscu przytoczyć dłuższy fragment z książki Zbyszka Melosika, który dobrze ilustruje, w jaki sposób to co kreowane jest politycznie, wpływa na biografię naukową pojedynczego akademika:

Podlegający ocenie i rankingowani naukowcy oraz wydziały i uniwersytety, na których pracują, koncentrują swoją uwagę na liczbie punktów, ponieważ staje się ona

<sup>23</sup> Tamże, s. 705-706.

<sup>24</sup> Tamże, s. 707.

<sup>25</sup> F.A. Van Vought, Don F. Westerheijden, F. Ziegele, *Introduction: Towards A New Ranking Approach in Higher Education and Research*, [w:] *Multidimensional Ranking: The Design and Development of U-Multirank*, red. F.A. Van Vught, F. Ziegele, London-New York 2012, s. 3.

<sup>26</sup> D. Vidaver-Cohen, *Reputation Beyond the Rankings: A Conceptual Framework for Business School Research*, *Corporate Reputation Review*, 2007, 10, 4, s. 282.

<sup>27</sup> Na temat logiki wskaźnikowania w społeczeństwie współczesnym por. Z. Melosik, *Kultura popularna i tożsamość młodzieży. W niewoli władzy i wolności*, Kraków 2013, s. 389-400.

<sup>28</sup> W. Nelson Espeland, M. Sauber, *Rankings and Reactivity*, s. 16.

miernikiem zarówno „wartości naukowej” pojedynczego człowieka, jak i placówki naukowej (...). W konsekwencji na uczelniach obserwuje się „panikę punktową” i wzrost presji na zdobywanie punktów. Paradoks polega na tym – przynajmniej w odniesieniu do nauk społecznych i humanistycznych – że w szczegółowo określonych zasadach parametryzacji relatywnie bardzo mało punktów przyznaje się książkom, a relatywnie bardzo dużo krótkim niekiedy artykułom, publikowanym w prestiżowych czasopismach. Trzeba przy tym dodać, że to właśnie opublikowanie książki (dzieła!) stanowiącej często rezultat wieloletniej pracy badawczej stanowi marzenie każdego naukowca specjalizującego się w tych naukach. Książka stanowi apogeum akademickości i wzmacnia poczucie własnej wartości autora, jest także źródłem prestiżu w kreowanej przez wspólne intersubiektywne znaczenia społeczności akademickiej. Parametryzacyjne wskaźnikowanie, stanowiące źródło rankingów i klasyfikacji, doprowadza więc do dość naglej rekonstrukcji sposobu uprawiania nauki – do rezygnacji z pisania książek i orientacji na krótkie artykuły w czasopismach. Uprawianie nauki zostało zastąpione gromadzeniem punktów. Nieustanne, dokonywane w krótkich okresach, rankingi osób, wydziałów i uniwersytetów nie sprzyjają realizacji pasji i zainteresowań naukowych, „wszyscy” znajdują się bowiem pod presją zdobywania punktów oraz zwiększenia efektywności w tym zakresie<sup>29</sup>.

Jak twierdzą M.N. Bastedo i N.A. Bowman, sposób ewaluacji szkół wyższych „nieuchronnie zmienia sposoby myślenia o (...) jakości”, co „ma miejsce głównie poprzez kognitywne procesy przyczyniające się do uproszczenia, redukowania i asymilowania informacji”<sup>30</sup>. Tak więc, różne rankingi „nie mierzą zróżnicowania misji (...), wartości i celów” instytucji edukacji wyższej. W znacznie większym stopniu mierzą „instytucjonalne bogactwo i prestiż”<sup>31</sup>, potwierdzając ideologię międzynarodowej neoliberalnej konkurencji<sup>32</sup>.

Warto przedstawić kilka przykładów najbardziej znanych rankingów. I tak, „The Times Higher Education World University Rankings” tworzy – zdaniem jego twórców – „jedyne międzynarodowe tabele osiągnięć uniwersytetów, które (...) uwzględniają wszystkie kluczowe aspekty ich misji”<sup>33</sup>. Stosowane tutaj kryteria są następujące: jakość kształcenia (30%), międzynarodowy wymiar działalności dotyczący liczby akademików i studentów z zagranicy (7,5%), rezultaty badawcze i reputacja naukowa (30%), upowszechnienie wyników działalności naukowej, równoważne z cytowaniem

<sup>29</sup> Z. Melosik, *Kultura popularna*, s. 395.

<sup>30</sup> M.N. Bastedo, N.A. Bowman, *College Ranking as an Interorganizational Dependency: Establishing the Foundation for Strategic and Institutional Account*, Research in Higher Education, 2011, 52(3-23), s. 9.

<sup>31</sup> B. Pusser, S. Marginson, *University Rankings in Critical Perspective*, s. 554.

<sup>32</sup> W. Yat Wai Lo, *University Rankings*, s. 6.

<sup>33</sup> World University Rankings 2015-2016, <https://www.timeshighereducation.com/world-university-rankings/2016/world-ranking#!/page/0/length/25>

publikacji pracowników (30%) oraz fundusze uzyskiwane z zewnątrz na badania (2,5%)<sup>34</sup>. W tym przypadku aż 62,5% możliwych do zdobycia punktów związanych jest z działalnością naukową. Wśród pierwszych 25 uniwersytetów – za rok 2015-2016 – znalazło się 18 amerykańskich placówek edukacji wyższej, pięć brytyjskich oraz po jednej ze Szwajcarii (9. miejsce) i Kanady (19. miejsce)<sup>35</sup>. Z kolei, druga prestiżowa klasyfikacja „Academic Ranking of World Universities” (znana także jako Ranking Szanghajska) bierze pod uwagę sześć kryteriów: jakość kształcenia – identyfikowaną z liczbą absolwentów instytucji, którzy uzyskali Nagrodę Nobla bądź inne prestiżowe nagrody w swoich dziedzinach (10%), jakość kadry mierzoną na podstawie dwóch kryteriów: liczbę laureatów Nagrody Nobla pracujących obecnie w danej instytucji (20%) oraz osiągnięcia naukowców, którzy są najczęściej cytowani w 21 „szeroko rozumianych dyscyplinach naukowych” (20%), rezultaty w sferze badań w postaci artykułów publikowanych w najbardziej prestiżowych czasopismach (łącznie 40%) oraz kryterium dotyczące tzw. wyniku *per capita*, który uzyskany jest wskutek podziału wyników pięciu uprzednich kryteriów na jednego zatrudnionego w pełnym wymiarze pracy akademika w danej instytucji (10%)<sup>36</sup>. Prymat wskaźników dotyczących badań naukowych jest tutaj oczywisty (a zredukowanie jakości kształcenia do liczby absolwentów – laureatów nagród jest z polskiej perspektywy absurdalne). W tym przypadku – za rok 2015 – wśród 25 najlepszych placówek edukacji wyższej znalazło się 18 amerykańskich, cztery brytyjskie oraz jedna kanadyjska (25. miejsce), jedna japońska (21. miejsce), jedna szwajcarska (20. miejsce)<sup>37</sup>. Wreszcie trzeci, najczęściej przywoływany, ranking to QS University Ranking. Uwzględnia się w nim: reputację akademicką (to mocno krytykowane kryterium wyznaczane jest poprzez subiektywną ocenę profesorów z innych uniwersytetów na świecie – daje ono aż 40% ogółu możliwych do zdobycia punktów), reputacja w zakresie kształcenia (kryterium oparte na ocenach pracodawców – 10%), stosunek liczby studentów do liczby nauczycieli akademickich (20%), liczbę zatrudnionych profesorów z zagranicy (5%), liczbę studentów z zagranicy (5%), liczbę cytowań przypadających na jednego akademika na podstawie analizy baz danych (20%)<sup>38</sup>.

<sup>34</sup> World University Rankings. Methodology, <https://www.timeshighereducation.com/news/ranking-methodology-2016>

<sup>35</sup> World University Rankings 2015-2016.

<sup>36</sup> Academic Ranking of World Universities, <http://www.shanghairanking.com/ARWU-Methodology-2015.html#2>

<sup>37</sup> Academic Ranking of World Universities, <http://www.shanghairanking.com/ARWU2015.html>

<sup>38</sup> QS World University Rankings: Methodology, <http://www.topuniversities.com/university-rankings-articles/world-university-rankings/qs-world-university-rankings-methodology>

Z kolei, w tym przypadku występuje pewna równowaga między oceną funkcji naukowej i dydaktycznej. W grupie 25. najlepszych (za rok 2015-2016) uniwersytetów znajduje się jedynie 11 uniwersytetów amerykańskich, sześć brytyjskich, po jednym z Kanady, Chin, Francji i Australii, dwa ze Szwajcarii i dwa z Singapuru<sup>39</sup>. Lista ta jest więc w większym stopniu „umiędzynarodowiona” niż poprzednie.

Warto też podać, że o ile w Rankingu Szanghajskim (określanym niżej jako numer 1) na pierwszym miejscu znalazł się Harvard University, to w rankingu „The Times Higher Education World University Rankings” (określanym niżej jako numer 2) zajął on dopiero szóste miejsce, a w QS University Ranking (określanym niżej jako numer 3) – drugie. W rankingu numer 2 zwyciężył California Institute of Technology, który w rankingu numer 1 zajął trzecie miejsce, a w rankingu numer 3 – miejsce piąte. Może dziwić odmienne miejsce Oxford University w tych rankingach: w pierwszym zajął drugie miejsce, w drugim – dopiero miejsce dziesiąte, a w trzecim – miejsce szóste. Z kolei, absolutnie elitarna francuska École Normale Supérieure de Paris w rankingu numer 2 zajęła miejsce 54., a w rankingu numer 1 – 72.; jednakże w rankingu numer 3 – miejsce 23. Z kolei, na przykład Hebrew University of Jerusalem w rankingu numer 2 zajął miejsce 178., a w rankingu numer 1 – 67., natomiast w rankingu trzecim – 147. Trudno więc jednoznacznie stwierdzić, w jakim stopniu miejsce w rankingu danej placówki wynika z jego „rzeczywistej” jakości, a na ile stanowi rezultat specyfiki przyjętych kryteriów.

W kontekście powyższych danych zwraca uwagę fakt, iż w czołówce wszystkich globalnych rankingów pojawiają się nazwy tych samych uniwersytetów. Na dalszych miejscach jednak (powyżej dziesiątego) występują duże zróżnicowania, niekiedy wręcz „przetasowania”<sup>40</sup>. Wynika to – powtórzę raz jeszcze – z faktu, iż istnieje duża różnica – w odniesieniu do poszczególnych rankingów – w kwestii tego, „co mierzą, jak to mierzą i w jaki domyślny sposób definiują <jakość>”<sup>41</sup> (Ben Sowter zadaje zasadne pytanie: w jaki sposób w rankingach można porównać takie placówki, jak Uniwersytet w Buenos Aires z 200 tysiącami studentów oraz ENS w Paryżu z około 2 tysiącami studentów?<sup>42</sup>). Peter Scott twierdzi w tym kontekście, że rankin-

<sup>39</sup> QS World University Rankings, [http://www.topuniversities.com/university-rankings/world-university-rankings/2015#sorting=rank+region="+country="+faculty="+stars=false&search=](http://www.topuniversities.com/university-rankings/world-university-rankings/2015#sorting=rank+region=)

<sup>40</sup> College and University Ranking Systems. Global Perspectives and American Challenges, Institute for Higher Education Policy, Washington 2007, s. 30-31.

<sup>41</sup> Tamże, s. 32.

<sup>42</sup> B. Sowter, *Issues of transparency and applicability in global university rankings*, [w:] *Rankings and Accountability in Higher Education. Uses and Misuses*, red. P.T.M. Marope,



Tabela 1

	Ranking number 1 <sup>44</sup>	Ranking number 2 <sup>45</sup>	Ranking number 3 <sup>46</sup>
1	Harvard University	California Institute of Technology	Massachusetts Institute of Technology (MIT)
2	Stanford University	University of Oxford	Harvard University
3	Massachusetts Institute of Technology (MIT)	Stanford University	University of Cambridge
4	University of California, Berkeley	University of Cambridge	Stanford University
5	University of Cambridge	Massachusetts Institute of Technology (MIT)	California Institute of Technology
6	Princeton University	Harvard University	University of Oxford
7	California Institute of Technology	Princeton University	University College London
8	Columbia University	Imperial College London	Imperial College London
9	University of Chicago	Swiss Federal Institute of Technology Zurich	Swiss Federal Institute of Technology Zurich
10	University of Oxford	University of Chicago	University of Chicago
11	Yale University	John Hopkins University	Princeton University
12	University of California, Los Angeles	Yale University	National University of Singapore
13	Cornell University	University of California, Berkeley	Nanyang Technological University, Singapore
14	University of California, San Diego	University College London	Ecole Polytechnique Federale de Lausanne

<sup>46</sup> QS World University Rankings 2015/2016, [www.topuniversities.com/university-rankings/world-university-rankings/2015#\\_sort=rank+region=+country=+faculty=+stars=false+search=](http://www.topuniversities.com/university-rankings/world-university-rankings/2015#_sort=rank+region=+country=+faculty=+stars=false+search=)

	Ranking numer 1 <sup>44</sup>	Ranking numer 2 <sup>45</sup>	Ranking numer 3 <sup>46</sup>
15	University of Washington	Columbia University	Yale University
16	Johns Hopkins University	University of California, Los Angeles	John Hopkins University
17	University of Pennsylvania	University of Pennsylvania	Cornell University
18	University College London	Cornell University	Pennsylvania University
19	University of California, San Francisco	University of Toronto	Kings College London
20	Swiss Federal Institute of Technology Zurich	Duke University	The Australian National University
21	The University of Tokyo	University of Michigan	The University of Edinburgh
22	University of Michigan-Ann Arbor	Carnegie Mellon University USA	Columbia University
23	The Imperial College of Science, Technology and Medicine	London School of Economics and Political Science	Ecole Normale Supérieure, Paris
24	University of Wisconsin-Madison	University of Edinburgh UK	McGhill University
25	University of Toronto	Northwestern University USA	Tshingua University

Tak więc można stwierdzić, że niezależnie od podobnej genezy i orientacji ideologicznej rankingów mają one swoje niekiedy bardzo subiektywne wycenianie (wpisane w „obiektywne kryteria”). Warto kontynuować rekonstrukcję krytyki kryteriów stosowanych w rankingach. Szczególnie dotyczy ona tego kryterium, które odnosi się do cytowania tekstów. W oczywisty bowiem sposób preferowane są tutaj publikacje w języku angielskim (jako że to one są wychwytywane znacznie bardziej efektywnie za pomocą międzynarodowych baz danych). Ponadto, analizy koncentrują się na publikacjach w postaci artykułów, a przecież w naukach humanistycznych i społecznych o wkładzie do rozwoju wiedzy w ramach danej dyscypliny naukowej decydują przede wszystkim książki. Bibliometryczne podejście powoduje – z uwagi na odmienną specyfikę pracy badawczej w różnych dyscyplinach i odmienną specyfikę baz danych – wystąpienie zdecydowanej preferencji w rankingu na rzecz nauk przyrodniczych i medycznych<sup>47</sup>. Jak napisano w raporcie dotyczącym zmian w metodologii rankingów po roku

<sup>47</sup> E. Hazelkorn, *World-class universities or world-class systems? Rankings and higher education policy choices*, [w:] *Rankings and Accountability in Higher Education. Uses and Misuses*, red. P.T.M. Marope, P.J. Wells, E. Hazelkorn, Paris 2013, s. 89, <http://unesdoc.unesco.org/images/0022/002207/220789e.pdf>

2011: „sztuki piękne, nauki humanistyczne i w dużej mierze społeczne pozostają niedoreprezentowane”, co wynika ze specyfiki „bibliometrycznych wskaźników”, w których książki mają niewielkie znaczenie<sup>48</sup>. Jak ujmuje to z kolei Phil Baty, „Pisanie książek z dziedziny sztuki lub filozofii w języku francuskim lub szwedzkim nie oznacza [w kontekście rankingów] zbyt wiele”<sup>49</sup>. (Można więc stwierdzić, że naukowiec otrzymuje jasny przekaz: publikuj po angielsku i nie publikuj książek, tylko artykuły w wysoko punktowanych czasopismach i najlepiej nie bądź socjologiem, historykiem, czy pedagogiem). Krytycy twierdzą, że obsesja na punkcie bibliometrii i cytowań nie ma wiele wspólnego z jakością badań<sup>50</sup> (tym bardziej że – jak ironicznie, lecz trafnie zauważają Katja Rost i Bruno S. Frey – to, iż jakiś artykuł był przywoływany nie oznacza jeszcze, że był przeczytany<sup>51</sup>). Zwraca się też uwagę, że artykuły mogą być cytowane z powodu zawartych w nich błędów – po to, aby je wykazać, a nie dlatego, iż zawierają wartościową wiedzę<sup>52</sup>.

Jeżeli władze uniwersytetów decydują się (lub wręcz muszą – z uwagi na różnego typu presje) uczestniczyć w „klasyfikacyjnej grze”, to będą bez wątpienia orientowały się przede wszystkim na poprawę tych elementów działania, które mierzone są przez wskaźniki decydujące o lokacie w rankingu. Na przykład, będą wywierać presję na pracujących w nich naukowców, aby publikowali w wysoko punktowanych czasopismach – kosztem publikowania książek (na druk których fundusze mogą być ograniczane). W innej perspektywie można też stwierdzić, że będą zatrudniali profesorów-obcokrajowców, niekiedy być może przywiązując mniejszą wagę do ich kompetencji. Należy także zauważyć, że wśród kryteriów trudno znaleźć taki ważny czynnik, jakim są „losy absolwentów” (choćby w kontekście ich miejsca na drabinie społecznej, czy dochodów). Ignoruje się wreszcie całkowicie takie kwestie – bardzo ważne z perspektywy budowania społeczności naukowej – jak identyfikacja akademików i studentów ze swoim uniwersytetem (w tym poczucie dumy, że tutaj właśnie pracują czy studiują), czy ocenę przez nich panujących w instytucji relacji międzyludzkich. Pomija się w nich także problem demokratyzacji dostępu do różnorodnych placówek edukacji wyższej.

<sup>48</sup> Por. A. Rauhvargers, *Global University Rankings and Their Impact* – Report II, Brussels 2013, s. 18-19; adres Internetowy: [http://www.eua.be/Libraries/publications-homepagelist/EUA\\_Global\\_University\\_Rankings\\_and\\_Their\\_Impact\\_-\\_Report\\_II.pdf?sfvrsn=2](http://www.eua.be/Libraries/publications-homepagelist/EUA_Global_University_Rankings_and_Their_Impact_-_Report_II.pdf?sfvrsn=2)

<sup>49</sup> P. Baty, *An evolving methodology: the Times Higher Education World University Rankings*, [w:] *Rankings and Accountability*, s. 441.

<sup>50</sup> E. Hazelkorn, *World-class universities or world-class systems?* s. 78.

<sup>51</sup> K. Rost, B.S. Frey, *Quantitative and Qualitative Rankings of Scholars*, SBR, January 2011, [http://www.sbr-online.de/pdfarchive/einzelne\\_pdf/sbr\\_2011\\_jan\\_063-091.pdf](http://www.sbr-online.de/pdfarchive/einzelne_pdf/sbr_2011_jan_063-091.pdf), s. 67.

<sup>52</sup> E. Hazelkorn, *World-class universities or world-class systems?* s. 82.

Rankingi nie są w stanie uchwycić wpływu wspaniałych wykładów wybitnych profesorów na sposób myślenia studentów<sup>53</sup>. Krytykowane są również za to, że ignorują problem „społecznej odpowiedzialności” uniwersytetów, oskarża się je wręcz o „makdonaldyzację” systemu edukacji wyższej<sup>54</sup>. Uniwersytety stają się też – w perspektywie rankingów – pozbawionymi narodowej czy nawet akademickiej specyfiki – niemalże „anonimowymi” instytucjami, które są oceniane zgodnie z logiką bezdusznych wskaźników. W tym kontekście można przytoczyć fragment komentarza Zbyszka Melosika odnoszący się do narzucania – skonstruowanych na Zachodzie – wskaźników krajom Trzeciego Świata:

Nie ulega też wątpliwości, że wskaźniki odzwierciedlają i zwrotnie upowszechniają zachodnią wersję rzeczywistości i zachodnią wizję postępu, wchłaniając wszelkie różnice kulturowe. W procesie globalizacji „wskaźnikowy sposób myślenia” jest eksportowany na cały świat, stanowiąc – szczególnie w przypadku krajów Trzeciego Świata – potężny czynnik neokolonialnego wymazywania rodzimych czy tubylczych standardów tożsamości i myślenia. Zachodni wskaźnik jest przez rządy krajów Trzeciego Świata traktowany jako „norma”, która wyznacza kierunki rozwoju i wdrażania zmian społecznych. Na poziomie globalnym, wskaźniki prowadzą do narzucania uniwersalnego, wystandaryzowanego myślenia i działania, którego istotą jest postęp ekonomiczny. Eksportuje się więc w ten sposób zachodnią wersję rzeczywistości i tożsamości<sup>55</sup>.

Można w tym miejscu przytoczyć stwierdzenie Williama Yata Wai Lo, że „rankingi uniwersytetów są postrzegane jako mechanizmy potwierdzające dominację i hegemonię zachodnich paradygmatów w edukacji wyższej”<sup>56</sup>.

W powyższe uwagi dobrze wpisuje się pogląd Sintayehu Kassaye Alemu, który komentując uczestnictwo w rankingach uniwersytetów afrykańskich stwierdził:

Obecnie, celem uniwersytetów i rządów nie powinny być globalne rankingi, lecz zapewnienie jakości sprzyjającej rozwiązywaniu wieloaspektowych społeczno-ekonomicznych i politycznych problemów regionu<sup>57</sup>.

Bez wątpienia, w największym stopniu dostosowały się do – wyznaczonych przez zachodnią ideologię – kryteriów oceny uniwersytety azjatyckie. W pierwszej setce „Academic Ranking of World Universities” jest ich cztery

<sup>53</sup> P. Baty, *An evolving methodology*, s. 45.

<sup>54</sup> M. Marope, P. Wells, *University Rankings: The Many Sides of the Debate*, [w:] *Rankings and Accountability*, s. 14.

<sup>55</sup> Z. Melosik, *Kultura popularna i tożsamość młodzieży*, s. 396

<sup>56</sup> W. Yat Wai Lo, *University Rankings. Implications for Higher Education*, s. 7.

<sup>57</sup> S.K. Alemu, *Global University Rankings and African Universities*, [http://unike.au.dk/fileadmin/www.unike.au.dk/African\\_universities\\_and\\_Global\\_Ranking.pdf](http://unike.au.dk/fileadmin/www.unike.au.dk/African_universities_and_Global_Ranking.pdf)

(rok 2015); nie ma tam natomiast żadnego uniwersytetu z Afryki i Ameryki Południowej.

Na zakończenie można wyeksponować – za Ellen Hazelkorn – dwa podejścia do statusów uniwersytetów i ich „globalnej klasyfikacji”. Pierwszy ma charakter neoliberalny i nazywany bywa Modelem Harwardzkim, bowiem jest zorientowany na bezwzględną hierarchizację instytucji edukacji wyższej oraz preferowanie elitarnych instytucji badawczych z małą liczbą studentów ponad instytucje masowe, które zorientowane są w większym stopniu na kształcenie. Z kolei, istotą modelu społeczno-demokratycznego jest równoważenie funkcji badawczej i kształcącej placówek edukacji wyższej oraz uwzględnienie ich specyficznej misji, związanej często z warunkami regionalnymi<sup>58</sup>. Nie wydaje się jednak, w świetle dominujących w ostatnich latach tendencji, aby drugi model mógł zastąpić pierwszy. Wręcz przeciwnie, należy oczekiwać zwiększenia – opartej na wymiernych wskaźnikach – globalnej rywalizacji uniwersytetów.

## BIBLIOGRAFIA

- Academic Ranking of World Universities, <http://www.shanghairanking.com/ARWU-Methodology-2015.html#2>
- Academic Ranking of World Universities, <http://www.shanghairanking.com/ARWU2015.html>
- Alemu S.K., *Global University Rankings and African Universities*, [http://unike.au.dk/fileadmin/www.unike.au.dk/African\\_universities\\_and\\_Global\\_Ranking.pdf](http://unike.au.dk/fileadmin/www.unike.au.dk/African_universities_and_Global_Ranking.pdf)
- Amsler S.S., Bolsmann Ch., *University Rankings as Social Exclusion*, *British Journal of Sociology of Education*, 2012, 2(33).
- Bastedo M.N., Bowman N.A., *College Ranking as an Interorganizational Dependency: Establishing the Foundation for Strategic and Institutional Account*, *Research in Higher Education*, 2011, 52(3-23).
- Baty P., *An evolving methodology: the Times Higher Education World University Rankings*, [w:] *Rankings and Accountability in Higher Education. Uses and Misuses*, red. P.T.M. Marope, P.J. Wells, E. Hazelkorn, Paris 2013, s. 58, <http://unesdoc.unesco.org/images/0022/002207/220789e.pdf>
- Bowman N.A., Bastedo M.N., *Getting on the Front Page: Organizational Reputation, Status Signals, and the Impact of U.S. News and World Report on Student Decisions*, *Research in Higher Education*, 2009, 50, 5.
- College and University Ranking Systems. *Global Perspectives and American Challenges*, Institute for Higher Education Policy, Washington 2007.
- Davis K.E., Fisher A., Kingsbury B., Engle Merry S., *Governance by Indicators. Global Power through Quantification and Rankings*, Oxford 2012.

---

<sup>58</sup> E. Hazelkorn, *World-class universities or world-class systems?* s. 86.

- Hazelkorn E., *Ranking and the Reshaping of Higher Education, The Battle for The Worlds-Class Excellence*, New York 2011.
- Hazelkorn E., *World-class universities or world-class systems? Rankings and higher education policy choices*, [w:] *Rankings and Accountability in Higher Education. Uses and Misuses*, red. P.T.M. Marope, P.J. Wells, E. Hazelkorn, Paris 2013, s. 58, <http://unesdoc.unesco.org/images/0022/002207/220789e.pdf>
- <http://www.mv.helsinki.fi/home/aula/Top20/rao-social-construction-reputation.pdf>
- [http://www.sbr-online.de/pdfarchive/einzelne\\_pdf/sbr\\_2011\\_jan\\_063-091.pdf](http://www.sbr-online.de/pdfarchive/einzelne_pdf/sbr_2011_jan_063-091.pdf)
- Kwiek M., *Uniwersytety, produkcja wiedzy i konkurencyjność gospodarcza w Europie Środkowej*, Nauka i Szkolnictwo Wyższe, 2014, 1-2(43-44).
- Marope M., Wells P., *University Rankings: The Many Sides of the Debate*, [w:] *Rankings and Accountability in Higher Education. Uses and Misuses*, red. P.T.M. Marope, P.J. Wells, E. Hazelkorn, Paris 2013, s. 58, <http://unesdoc.unesco.org/images/0022/002207/220789e.pdf>
- Melosik Z., *Uniwersytet i społeczeństwo. Dyskursy wolności, wiedzy i władzy*, Kraków 2009.
- Melosik Z., *Kultura popularna i tożsamość młodzieży. W niewoli władzy i wolności*, Kraków 2013.
- Nelson Espeland W., Sauber M., *Rankings and Reactivity: How Public Measures Recreate Social Worlds*, *American Journal of Sociology*, 2007 July, 113, 1.
- Ordorika I., Lloyd M., *International rankings and the contest for university hegemony*, *Journal of Education Policy*, 2014; [http://www.ses.unam.mx/integrantes/uploadfile/iordorika/Ordorika\\_Lloyd\\_InternationalRankings.pdf](http://www.ses.unam.mx/integrantes/uploadfile/iordorika/Ordorika_Lloyd_InternationalRankings.pdf)
- Power M., Scheytt T., Soin K., Sahlin K., *Reputational Risk as a Logic of Organizing in Late Modernity*, *Ogranization Studies*, 2009, 30, 2-3.
- Pusser B., Marginson S., *University Rankings in Critical Perspective*, *The Journal of Higher Education*, 2013 July/August, 84, 4.
- QS World University Rankings, [http://www.topuniversities.com/university-rankings/world-university-rankings/2015#sorting=rank+region="+country="+faculty="+stars=false+search=](http://www.topuniversities.com/university-rankings/world-university-rankings/2015#sorting=rank+region=)
- QS World University Rankings: Methodology, <http://www.topuniversities.com/university-rankings-articles/world-university-rankings/qs-world-university-rankings-methodology>
- Rao H., *The social construction of reputation: Certification contests, legitimation and the survival of organizations in the American automobile industry*, *Strategic Management Journal*, 1994, 15; adres internetowy:
- Rauhvargers A., *Global University Rankings and Their Impact – Report II*, Brussels 2013, s. 18-19; adres internetowy: [http://www.eua.be/Libraries/publications-homepage-list/EUA\\_Global\\_University\\_Rankings\\_and\\_Their\\_Impact\\_-\\_Report\\_II.pdf?sfvrsn=2](http://www.eua.be/Libraries/publications-homepage-list/EUA_Global_University_Rankings_and_Their_Impact_-_Report_II.pdf?sfvrsn=2)
- Rost K., Frey B.S., *Quantitative and Qualitative Rankings of Scholars*, SBR, January 2011,
- Sauder M., Fine G.A., *Arbiters, Entrepreneurs, and the Shaping of Business School Reputations*, *Sociological Forum*, 2008, 23, 4.
- Sauder M., Lynn F., Podolny J.M., *Status: Insights from Organizational Sociology*, *Annual Review of Sociology*, 2012, 38.
- Sowter B., *Issues of transparency and applicability in global university rankings*, [w:] *Rankings and Accountability in Higher Education. Uses and Misuses*, red. P.T.M. Marope, P.J. Wells, E. Hazelkorn, Paris 2013, s. 58, <http://unesdoc.unesco.org/images/0022/002207/220789e.pdf>

- Van Vought F.A., Don Westerheijden F., Ziegele F., *Introduction: Towards A New Ranking Approach in Higher Educationa and Research*, [w:] *Multidimensional Ranking: The Design and Development of U-Multirank*, red. F.A. van Vught, F. Ziegele, London-New York 2012.
- Vidaver-Cohen D., *Reputation Beyond the Rankings: A Conceptual Framework for Business School Research*, *Corporate Reputation Review* 2007, 10, 4.
- World Univeristy Rankings. Methodology, <https://www.timeshighereducation.com/news/ranking-methodology-2016>
- World University Rankings 2015-2016, <https://www.timeshighereducation.com/world-university-rankings/2016/world-ranking#!/page/0/length/25>
- Wróblewski A.K., *Pozycja polskiej nauki w międzynarodowych rankingach*, *Studia BAS*, 2013, 3(35).
- Yat Wai Lo W., *University Rankings. Implications for Higher Education in Taiwan*, London 2014.